Cena zł. 5

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, WTOREK, 4 MAJA 1948 ROKU | Nr 122 (776)

Rosną siły ludu w USA

1 Maja na ulicach Nowego Jorku. — Fala strajkowa narasta

Obchód pierwszomajowy, jaki odbył się w bieżącym roku w New Yorku był najbardziej imponującym w dotychczasowych dziejach Stanów Zjednoczonych. W pochodzie wzięły udział setki tysięcy manifestantów. Demonstrowało m. in. kilka tysięcy weteranów wojny. Noszono transparenty z napisami: „Przyłączcie się do walki komunistów o pokój!", „Precz z planem Marshalla!" itd. Wznoszono okrzyki: na cześć pokoju, na cześć trzeciej partii i jej kandydata „Do fotelu prezydenta — Wallace'a", domagano się pokoju w Palestynie, zaprzestania terroru w Grecji, żądano praw dla wszystkich obywateli amerykańskich, podniesienia stopy życiowej ludu pracującego, podwyżki płac itd.

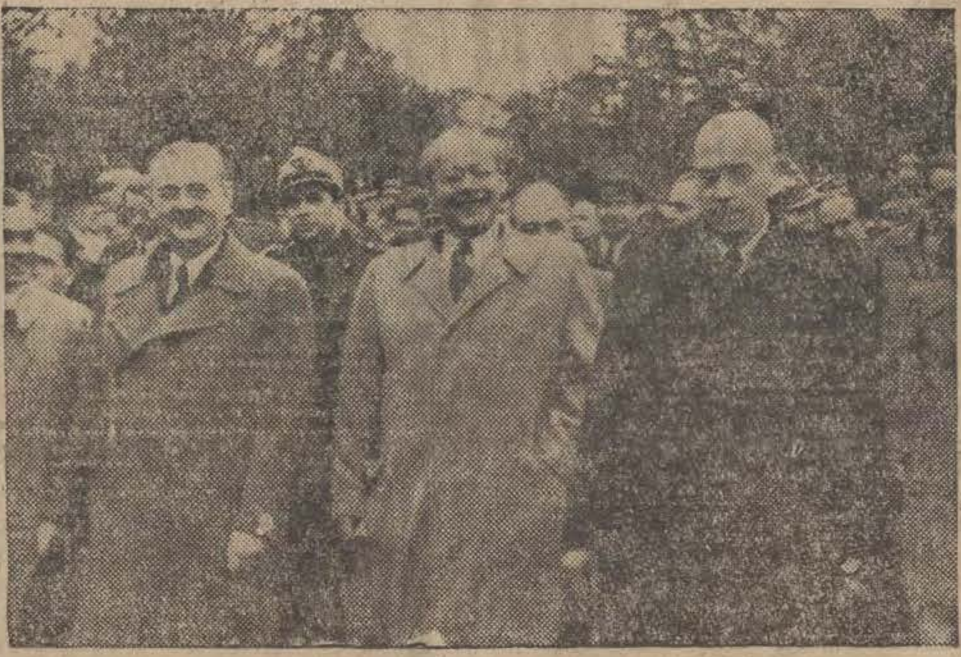
* * *

Z Chicago donoszą, że dwa związki zawodowe pracowników kolejowych, grupujące palaczy, zwrotniczych i mechaników, zapowiedziały wybuch strajku na 11 maja. Trzeci związek, grupujący maszynistów, nie powziął jeszcze ostatecznej decyzji. Zrealizowanie tej zapowiedzi unieruchomi w praktyce większość transportu kolejowego w Stanach Zjednoczonych.

Powodem sporu jest żądanie kolejarzy podwyżki płac. Jeżeli ostatecznie dojdzie do strajku, obejmie on 150 tysięcy ludzi. Kolejarze nie podpadają pod ustawy Taft—Hartley, lecz spory ich z pracodawcami należą do kompetencji specjalnego urzędu mediacyjnego. Wobec tego administracja będzie mogła uciec się do zakazu strajku na drodze sądowej, podobnie jak to uczyniła podczas ostatniego strajku węglowego.

Poprzedni strajk kolejarzy w maju 1946 roku został bezwzględnie złamany przez Trumana, który wykorzystał przysługujące mu wówczas specjalne pełnomocnictwa wojenne.

1 Maja w Warszawie



W imponującym pochodzie pierwszomajowym w Warszawie wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi. Od prawej: Premier Cyrankiewicz, Wicepremier Gomułka i Minister Minc.

Kłamstwa wzięły w łeb!

Komuniści nie brali udziału w „spisku". — Nota ZSRR do Kolumbii

W niedzielę 2 maja nastąpiło zamknięcie obrad konferencji panamerykańskiej w Bogocie. Jak podano oficjalnie konferencja nie dała prawie żadnych rezultatów.

Równocześnie donoszą z Bogoty, że rząd kolumbijski nakazał zwolnienie 12 przywódców partii komunistycznej po ogłoszeniu przez sędziego sądu najwyższego decyzji, że brak jest jakichkolwiek dowodów, jakoby aresztowani byli zamieszani w zajściach, które nastąpiły w początkach kwietnia w Bogocie.

Jak donosi agencja TASS, rząd radziecki wniósł protest do rządu kolumbijskiego o spowodowanie przerwania komunikacji między radzieckim charge d'affaires w Bogocie a rządem ZSRR w Moskwie, oraz domaga się wszczęcia śledztwa w sprawie rewizji przeprowadzonej w domu członków poselstwa radzieckiego i surowego ukarania sprawców, jak również zwrotu zabranych dokumentów, przedmiotów wartościowych i mienia należącego do członków poselstwa.

Rząd radziecki stwierdza, iż zajście to jest wynikiem rozpasanej wrogiej kampanii antyradzieckiej, której pobłaża rząd Kolumbii.

Lud będzie sędzią

dla faszystowskich katów Grecji

Radio Wolnej Grecji, donosząc, że minister sprawiedliwości rządu ateńskiego Ladas zmarł wskutek ran odniesionych podczas zamachu, podkreśla, że ta słuszna kara w stosunku do zbrodniczego przedstawiciela faszyzmu greckiego wywołała panikę wśród władców ateńskich, a przez lud ateński przyjęta została z entuzjazmem.

Tu nie jest Wall-Street!

Giełdziarskie machinacje agentów Marshalla w O. N. Z.

W kołach dziennikarskich w Genewie rozeszła się wiadomość, że z inicjatywy delegacji brytyjskiej odbyła się tajna konferencja delegatów na sesję Rady Gospodarczej ONZ 16 państw marshallowskich. Udział w tej konferencji wziął również delegat USA. Celem konferencji miało być oderwanie tych 16 państw od pozostałych członków Rady i utworzenie bloku, który mógłby narzucać pozostałym delegatom — przeciwnikom planu Marshalla swoje postulaty dla celów własnej egoistycznej polityki.

Koła dziennikarskie podkreślają, że te zakulisowe machinacje wokół europejskiej komisji gospodarczej ONZ stanowią nowy dowód podjętych przez pewne mocarstwa prób, wykorzystania dla swoich celów również i Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Kolarze polscy górą!

Pietraszewski pierwszy na mecie w Jeleniej Górze

Sukces drużyny polskiej odniesiony w drugim etapie międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga został pogłębiony na etapie III Wrocław — Jelenia Góra. Drużyna Polska nie pozwoliła sobie odebrać prowadzenia zespołowego. Prócz tego Polska uzyskała pierwsze zwycięstwo w klasyfikacji indywidualnej.

W Jeleniej Górze podobnie jak w Łodzi wpadły na metę dwie grupy zawodników.

W pierwszej grupie w jednakowym czasie 4 godziny 58 minut i 53 sekundy wpadło sześciu zawodników.

Pierwszym był Pietraszewski, drugi Cibula (Czechosłowacja), trzeci — Trosynek (Jugosławia) — leader wyścigu po dwóch etapach, czwarty był Loos (Czechosłowacja), piąty — Nokas (Węgry), szósty — Siemiński (Polska).

W drugiej grupie przybyło jedenastu kolarzy w czasie 4 godzin 59 minut.

Wśród nich byli — Motyka, Sasinek, Stein, Napierała, Wójcik, Doleżalek, Wika (Czechosłowacja), Bogdan, Pawlak, Dreszel i Olszewski.

Jak się dowiadujemy zawodnik polski Czyż (LKS) złamał rękę w wypadku, któremu uległ przed Jelenią Górą i będzie zmuszony zrezygnować z dalszego wyścigu. Czyż sklasyfikowany na piątym miejscu.

(Szczegóły sprawozdania z III etapu Brno —Zlin na str. 5-ej).

Miesiąc imienin

Nie tak dawno premier Cyrankiewicz wydał specjalny okólnik, zakazujący urządzania w miejscach pracy przyjęć i „koleżeńskich wódek", a tak że wszelkich zbiorowych podarunków tak dla zwierzchników, jak i dla kolegów.

Warto byłoby, aby niektóre instytucje, które zdążyły już o okólniku tym zapomnieć — odświeżyły go sobie obecnie w pamięci. Wkraczamy bowiem w piękny miesiąc maj, który charakterystyczny jest nie tylko z powodu słodko pachnących bzów i śpiewu słowików, ale i z największej bodaj ilości imienin.

Majowymi solenizantami są: Stanisław, Zygmunt, Jan, Zofia, Maria, Helena, Wanda, Andrzej, Filip, Grzegorz, Piotr. Jednym słowem wszystkie niemal najpopularniejsze imiona zgromadziły się w tym jednym miesiącu.

Nie mówiąc już o solenizantach spomiędzy rodziny czy bliskich przyjaciół, w swoim miejscu pracy każdy z nas ma po kilku, a nawet i kilkunastu kolegów i zwierzchników, którzy noszą jedno z wyżej wymienionych majowych imion.

A w wielu instytucjach utarł się zwyczaj, że z okazji imienin urządzało się „spontaniczne" składki na prezent dla solenizanta. Ktoś — przeważnie zaprzyjaźniony z owym solenizantem — chodził z listą od kolegi do kolegi i zbierał „dobrowolne" datki na serwis do kawy, dywanik przed łóżko, czy teczkę, a nawet radioaparat... Nie dać — nie wypadało. Szczególnie, gdy chodziło o zwierzchnika. Bo, a nużby to zaszkodziło potem w pracy? W rezultacie w miesiącach o szczególnym imieninowym nasileniu, jak na przykład w maju — budżet pracowniczy po prostu pękał. „Nieprzewidziane wydatki" mąciły spokój i równowagę wielu ludzi pracy.

Tym niezdrowym stosunkom położył kres okólnik Premiera, regulując obok sprawy prezentów, również i kwestię koleżeńskich libacji, nie licujących z powagą miejsca pracy. Warto, abyśmy treść okólnika raz jeszcze dobrze sobie przypomnieli.

Badania atomowe

prowadzone będą przez uczonych polskich

Przed kilku dniami powrócił do kraju po dłuższym pobycie za granicą wybitny polski uczony, specjalista badań nad energią atomową, prof. Sołtan.

Prof. Sołtan przebywał przez pewien czas w Szwajcarii, gdzie wykonują się zamówione przez Polskę maszyny i aparaty służące do rozbijania jądra atomowego. Uczony nasz poczynił również dalsze zamówienia, które mają być zrealizowane w ciągu najbliższych miesięcy.

Za 10 miesięcy Polska będzie miała — i to na skalę światową komplet wszystkich aparatów i urządzeń służących do badania nad energią atomową.

Dowiedzcie się...

Premier R. P. do gości z Ameryki

Dnia 3 bm. bawiąca w Stolicy 87-osobowa wycieczka Polaków, robotników i robotnic ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, została przyjęta przez premiera Józefa Cyrankiewicza.

Po przywitaniu się uściskiem dłoni ze wszystkimi uczestnikami wycieczki, premier w serdecznych słowach przemówi do zgromadzonych.

„Nie będę Wam o wojnie mówił — stwierdził premier — patrzcie na Polskę patrzcie na miasta, poburzone i popalone — zobaczcie obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, dowiedzcie się od Polaków, jak tutaj żyli, jak cierpieli, jak walczyli o swoją wolność. Dowiedzcie się, jak straszną groźbą dla ludzkości jest wojna. Dowiedzcie się od Polaków, jak bardzo chcą w spokoju budować swoją ojczyznę".

W czasie pogawędki premiera z uczestnikami wycieczki, wielu Polaków amerykańskich wyraziło chęć pozostania w kraju.

SZTUCZNE JEZIORO

wybudują w kraju młodzieżowe brygady S. P. — Wisła nie będzie w przyszłości zagrażała powodziami

Młodzież polska, zrzeszona w powszechnej organizacji **„Służba Polsce"** przystępuje z entuzjazmem do odbudowy zniszczeń i do budowy naszego kraju.

Wkrótce już, młode ręce zaczną wykonywać **pierwsze roboty ziemne w Goczałkowicach na Śląsku — przy budowie sztucznego jeziora,** które zaopatrywać będzie przemysł śląski w potrzebny mu dla dalszego rozwoju zapas wody.

Zbiornik goczałkowski ma **szczególnie wielkie znaczenie dla Śląska. Przemysł stale odczuwa tutaj brak wody,** a poza tym, zbiornik **będzie ochroną przed powodziami** i nie tylko będzie wyrównywał poziom Wisły w jej górnym biegu, ale spełni także zadania wodociągowe, „przepuszczając" przez zakłady fabryczne znaczną część dotychczas bezproduktywnie marnującej się wody.

Sprawa regulacji naszych rzek jest paląca. Zbyt dotkliwie odczuliśmy jeszcze w roku ubiegłym klęskę powodzi. **Ale dla całkowitego opanowania przypływu wody tylko na Wiśle potrzeba zbiorników co najmniej o łącznej pojemności 3 miliardów metrów sześciennych.**

Obecnie jednym z największych sztucznych jezior w naszym kraju jest rożnowskie. Znana tak dobrze **zapora wodna w Rożnowie** — słusznie nazywana **cudem nowoczesnej techniki — przyczyniła się do spiętrzenia wód Dunajca** dzięki czemu znaczne obszary kraju uzyskują tanią energię elektryczną, a Wisła zapas wody, w pewnym stopniu regulujący jej poziom.

Projektowana budowa kanału Odra — Dunaj i złączenie Wisły z dorzeczem Odry — przyczyni się w olbrzymim stopniu **do rozwoju żeglugi śródlądowej i** do ożywienia życia gospodarczego kraju. W związku z tym, **Departament Dróg Wodnych opracował plan całkowitej „kuracji" Wisły, który obejmuje budowę 9-ciu zbiorników. Dopiero po ich zbudowaniu Wisła stanie się rzeką bezpieczną nie grożącą powodziami, oraz pełnowartościową drogą wodną.**

Jednym z projektowanych 9-ciu zbiorników jest wspomniany wyżej w Goczałkowicach, który budować będą junacy z „Służby Polsce" pod kierunkiem doświadczonych inżynierów. Poza tym, **w bieżącym roku zostanie już wykonany zbiornik w Czechowie na Dunajcu, o pojemności 12-tu milionów metr. sześc.,** Wielkie sztuczne jeziora powstaną również w Trenie **na rzece Sole,** w Dobczycach **na Rabie,** w Kamienicy Dolnej **na Wisłoce,** w Dynowie **na Sanie,** w Brzegach **na Nidzie,** w Popowie **na Wiśle** i w Jaworsku **na Dunajcu.**

Budowa wszystkich tych zbiorników pochłonie olbrzymią sumę około 30 miliardów złotych. Ale biorąc pod uwagę, ogromne straty materialne i moralne, jakie pociągają za sobą katastrofy powodziowe, oraz małą używalność Wisły w jej obecnym stanie — wydatkowanie tej sumy na zbiorniki jest naszą **koniecznością gospodarczą.** W realizowaniu budowy zbiorników pomoże państwu pełna zapału młodzież z „Służby Polsce" — dla której praca na terenie Goczałkowic będzie jednocześnie nauką.

PORANEK PIOSENKI, HUMORU I TAŃCA

Polski Związek B. Więźniów Politycznych w Łodzi organizuje w nadchodzący czwartek o godzinie 12-ej w sali Polskiej YMCA wielki poranek piosenki, humoru i tańca. Udział w tej imprezie wezmą: Jadwiga Andrzejewska, Hanka Bielicka, Stefcia Górska, Stefania Grodzieńska, Irena Małkiewicz, Jerzy Darski DYMSZA, Wacław Jankowski, Kazim. Pawłowski, Kazimierz Rudzki i Duet SUTT. Przy fortepianie Irena Aleksandrow.

Całkowity dochód z powyższej imprezy przeznaczony jest na cele społeczne związku.

Dzieci piją wódkę!

Kuratorium Szkolne przystępuje do zwalczania alkoholizmu wśród młodzieży

Na terenie Łodzi podjęta będzie jeszcze w bieżącym roku szkolnym na szeroką skalę zakrojona **akcja zwalczania alkoholizmu wśród dzieci i młodzieży.**

Zagadnienie to omówione zostało szeroko w skali ogólnokrajowej na specjalnej konferencji u Ministra Oświaty dr. Skrzeszewskiego, który zaprosił na nią **kuratorów wszystkich okręgów szkolnych oraz rektorów wyższych uczelni.** Łódź reprezentował **kurator Baculewski.**

Wskazano, że alkoholizm, ponury spadek ustroju kapitalistycznego oraz lat okupacji hitlerowskiej, **niszczy nie tylko młodzież starszą, lecz szerzy się też wśród uczniów szkół średnich i powszechnych.**

Główną bronią w akcji zwalczania alkoholizmu wśród dzieci i młodzieży ma być **nie zakaz, lecz uświadamianie o szkodliwości alkoholu tak dla jednostki, jak i całego narodu.**

Akcja uświadamiająca sięgnie aż **do przedszkoli,** aż do dzieci najmłodszych, którym przedszkolanki będą mówiły na specjalnych pogadankach o **zgubnych skutkach picia alkoholu.**

Pogadanki będą się odbywały również **we wszystkich szkołach powszechnych i średnich, przy czym wychowawcy będą kolejno wygłaszali referaty dla młodzieży i rodziców.**

Kuratorium podejmie inicjatywę w kierunku **tworzenia na terenie szkół specjalnych kółek antyalkoholowych i jednocześnie położy duży nacisk na rozwój szkolnych organizacji sportowych, które w regulaminach swych mają m. in. warunek nie picia wódki.**

Natomiast generalna walka z alkoholizmem na terenie szkół rozpocznie się w nadchodzącym roku szkolnym 1948-49. Całe nauczycielstwo weźmie czynny udział w tej doniosłej akcji, której celem jest wychowanie zdrowego pokolenia!

(t)

Nasze Fady

STAŁA CZYTELNICZKA: Powinna się Pani rozmówić ze swoim sublokatorem. Jeżeli nie będzie chciał, czy nie będzie mógł wyjaśnić Pani wątpliwości — należy postawić sprawę otwarcie i wymawiając mieszkanie uzasadnić to.

* * *

ZROZPACZONA BASIA: Proszę się nie martwić droga Basiu. Do jesieni jeszcze daleko, na pewno znajdzie się ktoś, kto przekona ojca, że powinna się Pani nadal uczyć. Najlepiej byłoby, gdyby zrobiła to kierowniczka szkoły, której Pani jest uczennicą, albo wychowawczyni Waszej klasy. Smutne to bardzo, że macie z rodzeństwem tak przykre warunki domowe, że rodzice nie żyją w zgodzie. Pani, jako najstarsza, powinna starać się pomagać matce, pocieszać ją — a przede wszystkim prosić ojca w imieniu swoim i młodszych dzieci, aby nie pił. Jest Pani rozumną dziewczyną, zdaje Pani sobie sprawę, że przez to właśnie rozbija się Wasze ognisko domowe, matka jest nieszczęśliwa, a Wy macie tak smutne życie. Może ktoś z rodziny miałby wpływ na ojca? Proszę napisać nam w jaki sposób moglibyśmy Wam pomóc, a chętnie to zrobimy.

* * *

MADZIA Z TOMASZOWA: Proszę się nie kłopotać formą, w jakiej się Pani ma do nas zwracać. Sądzimy, że nie jest ważne dla naszych miłych Czytelników, czy odpowiada na ich listy kobieta czy mężczyzna, istotne jest natomiast, że mogą pisać do nas o wszystkich interesujących ich sprawach, jak do prawdziwych przyjaciół, którzy zawsze chcą pomóc i jak najlepiej poradzić. Państwowe Gimn. Techniki Dentystycznej mieści się przy ul. Nowotki 46. Proszę się tam dowiedzieć o warunki przyjęcia. Oczywiście, wszystkie formalności należy załatwić przed wakacjami, a nie później. Jeśli chodzi o powieść, nie możemy udzielić Pani na ten temat wiadomości — proszę czytać! Zresztą, gdyby Pani wiedziała zgóry jaki będzie dalszy ciąg, przyjemność lektury byłaby chyba mniejsza niż obecnie. Dziękujemy za miłe słowa i pozdrawiamy Panią.

* * *

ZMARTWIONE H. M. K. B.: Bardzo możliwe, że nogi są odmrożone —jeżeli tak, trzeba leczyć odmrożenie. O ile nie, po kilkakrotnym pobycie na słońcu, skóra opali się i nie będziecie już miały powodu do zmartwień. Aby pończochy nie niszczyły się szybko, dobrze jest co wieczór przepłukać je w letniej wodzie.

* * *

MONIKA P. Z KRAKOWA: Nie można uogólniać tych spraw, miła Pani Moniko. Różnica wieku w małżeństwie może mieć pewne znaczenie, ale może też nie mieć żadnego.

To, że żona jest młodsza o kilka lat od męża, nie daje bynajmniej gwarancji, że będą ze sobą szczęśliwi, tak samo to że mąż jest młodszy, nie oznacza że będzie on złym mężem. Pani kocha człowieka starszego od siebie o 20 lat i rodzina odradza Pani poślubienie go. My natomiast sądzimy, że powinno to być uzależnione od wzajemnych uczuć Pani i narzeczonego, od Waszych charakterów i usposobienia. Jest Pani dorosłą kobietą, zna Pani swoje uczucia i jest Pani pewna, że będzie Wam ze sobą dobrze. Naszym zdaniem, nic tutaj więcej do dodania nie ma. Sądzimy, że rodzina Pani zrozumie niesłuszność swoich argumentów i ich bezpodstawność, opartą na dowolnych przewidywaniach. Serdeczny list Pani sprawił nam wiele radości. Sympatia, zaufanie i uznanie naszych Czytelników są dla nas najlepszą zachętą do pracy.

Codzienna nowelka „Expressu"

Kłopoty uwodziciela

Do mieszkania jego przychodziły zazwyczaj młode i eleganckie panie. Kiedy jednak — zaalarmowany dzwonkiem — otworzył drzwi, tym razem weszła do przedpokoju starsza już pani w żałobie.

Spojrzała mu prosto w oczy i mruknęła:

— Tak, tak go sobie właśnie wyobrażałam! Nic się nie zmienił w przeciągu tych ostatnich sześciu lat.

— Ależ ja pani nie znam — zauważył Krzycki.

— Ja również nie znam pana! — na twarzy jej zjawił się blady uśmiech, a potem nieznajoma rzekła uroczyście:

— Jestem matką kobiety, która kochała pana przed sześcioma laty, która przez pana złamała swoją wierność małżeńską i która... lecz o tym później!

Jak już wspomnieliśmy przez jego pokój przewinęło się sporo kobiet. Jan Krzycki nie wiedział więc o jaką chodzi w tej chwili. Kobieta w żałobie ciągnęła dalej:

— Córka moja zmarła niedawno, a ostatnim jej słowem przed śmiercią było pańskie imię!

Jan nie bardzo orientował się w sytuacji, uważał jednak za stosowne westchnąć teraz melancholijnie.

— Ach, jakie to wzruszające!

— Zatem nie zapomniał pan jeszcze o mojej córce? A przecież to podobno pan sam zerwał z nią potem?

Właściwie należało spytać o nazwisko zmarłej. Że jednak nie wypadało postawić wręcz tego zapytania, Krzycki zaczął ogólnikowo:

— Niech mi pani coś opowie o swojej córce!

— Po co pan o to pyta? Pan chyba wie, że mąż mojej córki nie umiał nigdy zrozumieć jej duszy. Czy pamięta pan jej pierwsze słowo, kiedy pana poznała?

— Tak! — odparł Jan — więc i pani również zna te szczegóły?

— Owszem! córka opowiedziała mi o tym! Męża nie było wtedy w domu, ona zaś miała zapłakane oczy. Pan przycisnął ją do siebie i powiedział: „Czuję, że nikt pani nie rozumie, że nikt pani nie docenia, że jesteś zupełnie sama... Lecz odtąd już nie będziesz samotna: zawsze znajdziesz we mnie powiernika swoich smutków!

— Tak, to mój system: poznaję! — pomyślał donżuan, a nieznajoma ciągnęła dalej:

— Potem spotkaliście się w parku. Potem zaprosił pan ją do siebie na herbatkę. Nie zgodziła się, ponieważ była porządną kobietą, wreszcie po długim targu westchnęła: „Pójdę do pana, ale pod warunkiem, że będzie się pan zachowywał przyzwoicie!" Pan jednak nadużył jej zaufania! Pamięta pan?

— Pamiętam! — znów poznał Krzycki swoje metody.

— A odchodząc powiedziała panu: „Stracił pan chyba dla mnie cały szacunek, ale nikogo jeszcze w życiu nie kochałam tak bardzo, jak ciebie!"

Starsza dama westchnęła.

— Rzeczywiście tak było! Ona bardzo pana kochała... a teraz nie żyje.

— Co jeszcze opowiadała o mnie?

— Że po jakimś czasie spotkała pana z inną kobietą...

— Tak, to jednak byłem ja! — pomyślał Krzycki i szybko zmienił temat.

— Czy zmarła zostawiła dla mnie jakie zlecenie?

Matka podniosła znowu głowę i rzekła uroczyście:

— Tak! Prosiła, ażeby zechciał pan zaopiekować się jej małą córeczką.

— Mnie? Dlaczego właśnie mnie?

— Bo mąż jej umarł trzy lata temu, a ja już jestem starą kobietą...

— Dobrze, ale dlaczego mam wychowywać jej córkę?

Starsza dama zniżyła głos.

— Dowie się pan zaraz o rzeczy, o której nikt nie wie. Jest to tajemnica, którą nieboszczka ukrywała przed wszystkimi: ojcem jej dziecka jest właśnie pan!

Krzycki zbladł jak trup.

W gruncie rzeczy był jednak człowiekiem uczciwym. Rozumiał, że wobec zmarłej ma obowiązek. Lecz cóż na to powie jego rodzina? Znajomi? I w ogóle te kłopoty z wychowywaniem małego dziecka.

— Jak się nazywa mała? — spytał cicho.

— Michalina: tak jak pan!

— Ależ na Boga, ja się nie nazywam Michał, ale Jan! — krzyknął Krzycki.

Pani w żałobie była wyraźnie zaskoczona.

— Jak to, więc nie nazywa się pan Michał Kawka?

Jan Krzycki odetchnął tak, jak ktoś, komu z piersi spadł stukilowy ciężar.

— Nie, szanowna pani — zawołał pospiesznie, zrozumiawszy wszystko — nazywam się Jan Krzycki... a Michał Kawka mieszka na tej samej klatce schodowej, ale po lewej stronie! Niech pani natychmiast się do niego uda i wyłoży mu całą prawdę!

— Dobrze, pójdę do niego — odparła pani w żałobie, a odchodząc zauważyła w zamyśleniu:

Nie rozumiem jednak, skąd mógł pan znać tamte aż tak intymne szczegóły z życia mojej córki?...

PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Co się panu stało?
SZABERSKI: — Oj, umieram! Struli mnie bimbrem u Trajlusia!
WACEK: — Trzeba to zbadać!

WICEK: — Uszy do góry! Wlazimy tam jako goście!...
WACEK: — I nakryjemy zbrodniczych trucicieli ludności!

PIJAK I: — Panie Trajluś kapnij jeszcze bimbereczku!...
PIJAK II: — I mnie także!...
PIJAK III: — I ja proszę!...

TRAJLUŚ: — U mnie śklankami się pije, moje panowie!...
WICEK: — Jak tu wybrnąć?
WACEK: — Wdepliśmy na amen!

Składajcie książki dla świetlic robotniczych!

W związku z odbywającym się „Świętem Oświaty", zorganizowano na terenie Łodzi powszechną zbiórkę książek, która będzie trwała do dnia 7 bm.

Miejski Komitet „Święta Oświaty" zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców o składanie polskich książek treści beletrystycznej oraz naukowej, jak również podręczników szkolnych w Inspektoracie Szkolnym przy ul. Piotrkowskiej 37, III piętro w godzinach od 9-ej do 12-ej.

Zebrane książki będą ofiarowane świetlicom robotniczym oraz placówkom oświatowym i posłużą jako oręż w walce z analfabetyzmem, którego likwidacja zapoczątkowana została w tegorocznym „Święcie Oświaty". (s)

Olbrzymie powodzenie Powszechnego Domu Towarowego

Obroty Powszechnego Domu Towarowego w Łodzi stale się zwiększają, co dowodzi, że placówka ta cieszy się wiel kim powodzeniem i spełnia swą rolę w dziedzinie uprzystępnienia ludziom pracy tanich i dobrych artykułów pierwszej potrzeby.

Pierwszy miesiąc swej działalności PDT zamknął obrotem 131 milionów złotych. W kwietniu obroty były większe o 6 milionów i w miesiącu tym przez PDT przewinęło się około 120.000 klientów!

Powodzenie swe Powszechny Dom Towarowy zawdzięcza przede wszystkim dużemu asortymentowi „idących" towarów, szybkiej i uprzejmej obsłudze, oraz uczciwie skalkulowanym cenom.

PDT dobrze zdał swój egzamin! (k)

Nagrodzeni kolejarze za najlepsze wyniki w pracy

Na uroczystości pierwszomajowe przybyło do Łodzi kilkudziesięciu przodowników pracy Łódzkiego Okręgu Kolejowego.

Wzięli oni udział w uroczystej akademii kolejarzy oraz szli na czele pochodu pracowników kolejowych w defiladzie.

Dyrekcja DOKP wręczyła przodownikom nagrody pieniężne za najlepsze wyniki w pracy i akcji oszczędzania paliwa. (i)

Walne zebranie Łódzkiej Rodziny Radiowej

Dnia 6-go maja rb. o godz. 10-ej 30 odbędzie się w sali Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej przy ul. Żeromskiego 115 walne doroczne zebranie członków Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Szkolimy skoczków!

Szybka pomoc z powietrza decyduje często o życiu wielu ludzi. — Dziewczęta również pragną być spadochroniarzami

Skoki spadochronowe z samolotu znajdują szerokie zastosowanie nie tylko podczas działań wojennych, **lecz tak że w czasach pokojowych, gdy szybsza pomoc z powietrza często decyduje o życiu wielu ludzi.**

Gdy w ubiegłym roku kraj nasz nawiedziła klęska powodzi, gdy odcięte zostały wszystkie drogi do zalanych miasteczek i wsi, do których nie docierały ani pociągi, ani żadne inne pojazdy — **spadochroniarze odegrali wielką rolę, lądując w błyskawicznie szybkim czasie na zalanych terenach z zapasem leków i innych środków ratowniczych.**

Liga Lotnicza, krzewiąc w społeczeństwie ideę lotnictwa, nie zapomniała o tym tak ważnym odcinku, przywiązując duże znaczenie do spadochroniarstwa, który to sport — przyznać trzeba — **znaj duje licznych zwolenników, zwłaszcza wśród naszej młodzieży.**

Najlepszym dowodem może być duża frekwencja na kursach, urządzanych przez Ligę Lotniczą.

Obecnie w Łodzi odbywają się **dwa takie kursy spadochroniarzy, w których bierze udział ponad 50 osób, w czym... 5 dziewcząt w wieku 18 lat!**

Wśród uczestników kursów jest kilku studentów Wydziału Medycyny, kilku sanitariuszy Polskiego Czerwonego Krzyża, uczniowie szkół łódzkich i inni młodzi ludzie, entuzjaści lotnictwa.

Jednakże nie trzeba wcale być lotnikiem, aby wziąć udział w tego rodzaju kursach i zostać skoczkiem spadochronowym — spadochroniarstwo jest dostępne dla każdego.

Kurs taki nie trwa długo. Pierwszy etap szkolenia obejmuje **10 skoków z wieży spadochronowej, a następnie uczestnicy odbywają trzy emocjonujące skoki z samolotu i otrzymują już dyplom skoczka.**

W chwili obecnej szkolenie jest teoretyczne. Odbywa się ono w lokalu Ligi Lotniczej przy ul. 6-go sierpnia 1-3, gdzie instruktorzy udzielają słuchaczom specjalnych wskazówek i zapoznają ich z zagadnieniami lotnictwa.

Już w najbliższych dniach rozpocznie się w Łodzi **szkolenie praktyczne.**

Jeszcze w 1937 roku w Parku Ludowym na Polesiu Konstantynowskim za boiskiem ŁKS-u wybudowano **wielką wieżę spadochronową**, którą Niemcy zdewastowali w poważnym stopniu. **Wieża ta została odremontowana kosztem 2 milionów złotych przez oddział lotnictwa cywilnego Wydziału Komunikacji przy Urzędzie Wojewódzkim.** Sumę tę wyasygnowało Ministerstwo Komunikacji.

Wieża spadochronowa na Polesiu przekazana będzie uroczyście Lidze Lotniczej w okresie „Tygodnia Ligi Lotniczej", który odbędzie się na terenie całego kraju w czasie od 31 maja do 6 czerwca rb.

Uroczystość nastąpi przypuszczalnie już w dniu 30 maja, przy czym dla uświetnienia jej spodziewane są liczne atrakcje.

Wieża na Polesiu służyć będzie przede wszystkim celom szkoleniowym, **będzie jednakże dostępna również i dla szerokiej publiczności.**

Skoki z niej są absolutnie bezpieczne, gdyż skoczek przez cały czas „podróży na ziemię" przymocowany jest liną.

Przed wojną wieża spadochronowa cieszyła się wielkim powodzeniem, obecnie, w okresie wielkiego rozkwitu lotnictwa, na pewno ściągać będzie jeszcze liczniejsze zastępy amatorów lotnictwa i... emocji! (s-ki).

Polacy z Ameryki w Łodzi

Jutro rano powitamy ich na dworcu

Do Łodzi przybędzie dziś w nocy grupa Polonii Amerykańskiej, licząca około 100 osób.

Są to Polacy, sale zamieszkali w Ameryce, którzy odbyli daleką podróż przez Ocean, aby zapoznać się z naszymi osiągnięciami i odwiedzić swój rodzinny kraj.

Polacy z Ameryki przyjechali w ostatnich dniach kwietnia okrętem do Gdyni, skąd udali się do Warszawy, **gdzie wzięli udział w pochodzie 1-majowym, demonstrując swą łączność i solidarność z Polską i ruchem demokratycznym.**

Wycieczka przybędzie dziś w nocy na Dworzec Kaliski o godz. 2.25. Do godziny 8-ej goście będą spali w sleepingach, po czym na dworcu powitają ich przedstawiciele OKZZ, władz miejskich, organizacji społecznych itd.

Goście zwiedzą łódzkie zakłady pracy, szpitale, Uniwersytety i inne wyższe uczelnie. Pobyt w Łodzi potrwa dwa dni. Do dyspozycji oddano im szereg pokojów w Grand-Hotelu.

W nocy z czwartku na piątek **wycieczka wyjedzie do Poznania, aby obejrzeć Międzynarodowe Targi i zapoznać się z wspaniałym dorobkiem polskiego przemysłu.**

Organizacją tej wycieczki i obwożeniem miłych gości po kraju zajmuje się Polskie Biuro Podróży „Orbis". (k)

Karygodny wybryk krawca

Nie chciał przyjąć klienta, skierowanego przez OKZZ i wyprosił go za drzwi!

Jak wiadomo na terenie Łodzi obowiązuje umowa, na podstawie której krawcy oddają jedną czwartą swej produkcji na potrzeby świata pracy po specjalnych, ulgowych cenach.

Odbywa się to w ten sposób, że OKZZ wydaje specjalne talony do Cechu Krawców, a cech kieruje związkowców do poszczególnych zakładów krawieckich.

Nie wszyscy jednak krawcy podporządkowują się tej umowie. Dowodem tego może być następujące charakterystyczne zdarzenie, które się rozegrało w luksusowym zakładzie ob. Jana Łazowskiego ul. Śródmiejska 26.

Donosi nam o nim jeden z czytelników, którego nazwisko i adres jest w naszym posiadaniu.

„W dniu 12 kwietnia br. żona moja otrzymała za pośrednictwem OKZZ w Łodzi zlecenie Nr 2138 wystawione przez Cech Krawców i Bieliźniarzy w Łodzi, upoważniające do uszycia kostiumu damskiego za 2.500 zł. w firmie Jan Łazowski przy ul. Śródmiejskiej 26.

Gdy zgłosiłem się do krawca zostałem przez ob. Łazowskiego przyjęty w sposób urągający najprymitywniejszym zasadom właściwego traktowania nie tylko klienta, ale człowieka przez człowieka.

Pomijam niewłaściwe wyrażenie w rodzaju „nie będę za dramo robił", „płacę wysokie podatki" itd. stwierdzić muszę że zostaliśmy niemal wyrzuceni za drzwi.

Poddając powyższe pod pręgierz opinii publicznej, wstrzymuję się od osobistych komentarzy".

Jesteśmy przekonani, że Cech Krawców wyciągnie odpowiednie konsekwencje z tego przykrego faktu! (s)

Kino „BAŁTYK"
Początek seansów:
W dni powszednie: 17, 19, 21.
W niedzielę i święta: 15, 17, 19, 21.
DZIŚ PREMIERA!
Film produkcji radzieckiej
„PIROGOW"
W roli głównej: K. SKOROBOGATOW
Reżyser: B. KOZINCEW 4986k

Kupowali w Poznaniu, spekulowali w Łodzi...

„Czystka” na Wodniaku

Ponad 200 kombinatorów zatrzymano podczas wielkiej obławy na targowisku

Komisja Specjalna w Łodzi przystąpiła energicznie do likwidowania szkodliwego „handlu łańcuszkowego“, który rozplenił się ostatnio na terenie naszego miasta.

Przed kilku dniami dokonano „czystki” na Zielonym Rynku, a obecnie odbyła się **generalna obława na spekulantów, złodziei i paserów na Pl. Zwycięstwa czyli t. zw. pospolicie Wodnym Rynku.**

Udział w niej wzięło około 100 osób — urzędnicy Komisji Specjalnej, Brygady Ochrony Skarbowej, Milicji Obywatelskiej oraz przedstawiciele społeczeństwa robotnicy i pracownicy.

Kontrola dała rewelacyjne wyniki. Ogółem zatrzymano ponad 200 osób, przy których znaleziono kompromitujące dowody w postaci towaru kradzionego, lub pochodzącego z nielegalnych źródeł.

Niektórzy kombinatorzy urządzili się w ten sposób, że **na Targach w Poznaniu zakupili znaczne ilości artykułów włókienniczych — tkaniny bawełniane, jedwabne, wełniane itd., — które po paskarskich cenach sprzedawali na t. zw. „ręczniaku“.**

U innych znaleziono towar pochodzący z kradzieży fabrycznych.

Zatrzymano również kilkadziesiąt osób, które **wykupywały kurantowe towary z Powszechnego Domu Towarowego i sklepów PSS, sprzedając je na „ręczniaku” po spekulacyjnych cenach.**

W ręce władz wpadło również **kilkunastu znanych recydywistów, poszukiwanych przez organa Milicji, a ukrywających się od dłuższego czasu przed władzami.**

Po spisaniu protokółów część zatrzymanych zwolniono. Będą oni odpowiadali z wolnej stopy za uprawianie handlu bez zezwolenia i to w miejscach zabronionych. Jak bowiem wiadomo, sprzedaż nowych artykułów na „ręczniaku“ **jest surowo zabroniona, gdyż powoduje ona nieuzasadnioną drożyznę,** a sprzedaż rzeczy używanych może się odbywać wyłącznie na t. zw. Placu Tamfaniego na Bałutach.

Kilkadziesiąt osób zatrzymano w areszcie. Są to szczególnie niebezpieczni kombinatorzy, którzy od dłuższego czasu uchylają się od pracy, żyjąc z „handlu łańcuszkowego” i innych bliżej nieokreślonych zajęć. (k)

Flirtowała w biurze

straciła pracę, ale odszkodowanie otrzyma

— Czy zabiłam? Czy ukradłam? Czy oszukałam? Za co mnie to spotyka?!

Wielomówiące i nic niemówiące wzruszenie ramion — zamiast odpowiedzi.

— Jakto? W okresie udzielonego mi 2-tygodniowego urlopu dowiaduję się, że jestem zwolniona z pracy? Zaraz. Na tychmiast? I bez ustawowego odszkodowania? Dlaczego?!

Żadne indagacje nie odniosły skutku. Trzeba było pożegnać się z pracą. Tak los spotkał urzędniczkę jednej z instytucji łódzkich, w której była zatrudniona w ciągu dwu lat.

Dopiero podczas rozprawy w Sądzie Pracy wyszło na jaw, że **powodem dymisji była wiosna, słońce, kwiaty i... flirt, słowem — radość życia, która zagościła w zakładzie pracy.**

— Zawzięcie flirtowała z jednym z urzędników —, oświadcza przedstawiciel poważnej instytucji — **siała zgorszenie!**

Sąd jednak stanął na stanowisku, że flirt nie może być powodem do omijania obowiązującej ustawy i wezwał kierownictwo instytucji do wypłacenia urzędniczce 3-miesięcznego odszkodowania. (p)

Widziałeś stonkę?

Doniεś o tym władzom!

W najbliższym czasie ukażą się w sprzedaży specjalne pudełka zapałek, wyobrażające chrząszcza stonki i jego larwy. Na rynek skierowanych będzie ponad 40 milionów takich pudełek, których kolorowe nalepki utrwalą w pamięci wygląd stonki ziemniaczanej, wielkiego szkodnika w polu.

Obowiązkiem każdego obywatela jest powiadomić natychmiast najbliższy urząd gminny o znalezieniu stonki. Szkodnik ten ma wygląd dorosłego chrząszcza żółtej barwy z 10-ma czarnymi prążkami na skrzydłach, zaś larwa ma kolor czerwono-pomarańczowy z charakterystycznym garbkiem. (i)

Szewcy - złodzieje

okradali sklepy łódzkie

W ciągu ostatnich tygodni sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców były terenem częstych kradzieży. Dokonywano ich przeważnie nad ranem, a technika, jaką posługiwano się przy włamaniach świadczyła, że działa jedna i ta sama zorganizowana szajka złodziejska.

Zjawiali się w różnych punktach miasta. W ciągu lutego włamali się do sklepu PSS przy ul. Zgierskiej 85 i Kamiennej 8. Podczas tych 2-ch wypraw skradli duże ilości czekolady, papierosów, spirytusu i wódki na ogólną sumę 300.000 złotych.

Przeprowadzona obserwacja doprowadziła **do ujęcia trzech... szewców, którzy zawodowo trudnili się kradzieżą.**

Sąd Doraźny pod przewodnictwem sędziego Medyńskiego skazał zawodowych złodziei: **Henryka Szkudlarskiego, Tadeusza Bileckiego i Henryka Kwiatkowskiego po 6 lat więzienia.** (mi)

Program radiowy na środę

Ciekawsze audycje

12.30 Koncert dla młodzieży „Mozart“ Program: 1) Symfonia D-dur. 2) Koncert fortepianowy A-dur. 3) Uwertura do op. „Wesele Figara“. 14.00 Ludwik van Beethoven. Kwintet op. 16 na fortepian, obój, klarnet, fag i róg. 14.30 „Świat jest piękny i ciekawy“. Pog. dr Aleksandra Godlewskiego dla dzieci starszych. 16.30 „U poetów staropolskich“ Aud. literacka. 17.00 „Melodie operetkowe“ 17.45 RUL wykład Józefa Barbaga z cyklu „Kraj i ludzie“ 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Audycja rozrywkowa. 18.45 „Zaklęty dwór“, 25 odc. pow. Walerego Łozińskiego. 19.00 Audycja dla wojska. „W rocznicę zwycięstwa nad Niemcami“. 19.30 „Wieczorna Serenada“ 20'50 „Rok 1848 na Pomorzu Kaszubskim“ odczyt Franciszka Truki. 21.00 Audycja Chopinowska. Gra Halina Czerny-Stefańska. Program: Polonez B-dur Nokturn cis-moll. Fantasie-Impromptu. Etiuda cis-moll Scherzo h-moll. 21.50 Reportaż dźwiękowy z biegu kolarskiego Warszawa — Praga— Warszawa. 22.00 Muzyka lekka.

Jak będzie wyglądała

nowa Hala Sportowa?

Pomieści ona około 8.000 widzów

Do jednej z najbardziej palących spraw sportu łódzkiego należy niewątpliwie uzyskanie Hali Sportowej. Zagadnienie to zaczęło przybierać realne formy. **Pierwsza część prac budowy hali ukończona zostanie jeszcze w roku 1948.**

W ub. tygodniu odbyła się konferencja prasowa w Zarządzie Miejskim, na której przedstawiciele prasy i radia zapoznali się szczegółowo z **planami budowy nowego ośrodka sportowego.**

Komitet finansowy przystąpił do urządzenia konkursu sportowego, aby w ten sposób zasilić fundusze na ten tak ważny cel. Konkurs ten polegać będzie na tym, iż w najbliższym czasie wszystkie dzienniki wydrukują **specjalny kupon na odgadnięcie wyniku meczu piłkarskiego.** Prawdopodobnie w grę wejdzie jakiś mecz, który się odbędzie w czasie Zielonych Świątek.

Hala, jak już donosiliśmy stanie przy zbiegu ulicy Skorupki i Żeromskiego. Oprócz **sali do ćwiczeń** o wymiarach 65 x 35 wybudowany będzie również **basen pływacki i pomieszczenie dla przyjezdnych sportowców.** Miejsc siedzących na trybunie w nowej hali będziemy mieli około 3.500, w czasie imprez pięściarskich hala pomieści około **8.000 widzów.**

Zarząd Miejski, a ściślej mówiąc Komitet Budowy Hali Sportowej, na którego czele stoją: **Prezydent Eugeniusz Stawiński, wiceprezydent Stanisław Duniak, ławnik Konopka. naczelnik Folt i Władysław Spychała** — dokłada wszelkich starań, aby społeczeństwo łódzkie już w końcu roku bieżącego mogło zobaczyć chociażby szkielet tej nowej budowy. Należy jeszcze dodać, że na czele Komisji Finansowej stanął znany działacz sportu robotniczego dyrektor **Wacław Zatke.**



(34)

My jednak nie wierzymy w duchy i w upiory, a wszystko to, co się o tej godzinie rozgrywało w pustych salach dancing-baru było tylko grą niepewnego, niebieskiego światła, migocącego u drzwi wejściowych.

Jednakże faktem jest, że o tej samej godzinie działy się w Łodzi rzeczy inne, również prawie niewiarygodne.

W potężnym gmachu przy ul. Anstadta było o tej porze pusto.

Przed bramą stał silny posterunek, wewnątrz wartowni siedziało kilku uzbrojonych SS-manów.

Panowała wielka cisza, a tylko z suteryny z „przechowalni trupów“ dochodził niewyraźnie czyjś jęk.

W pokoju na drugim piętrze, obok biurka, stojącego tuż pod portretem Adolfa Hitlera, siedział niemłody mężczyzna w cywilnym ubraniu, przerzucając jakieś akty.

W pewnej chwili zniecierpliwiony spojrzał na zegarek.

— „R. 17“ spóźnia się! — zmarszczył brwi.

A ten ktoś, na kogo czekano tak niecierpliwie, dochodził właśnie do bramy milczącego gmachu.

Wartujący SS-man spojrzał na karteczkę, podsuniętą mu przez samotną postać i zastukał do bramy.

Wewnątrz podoficer nie sprawdza już dokumentów, bo widocznie zna dobrze nocnego gościa.

— Heil Hitler! — porozumiewawczo spogląda na niego „R. 17“.

— Heil Hitler! — podniósł prawe ramię Oberscharfführer — czekają na was!

„R. 17“ (a właśnie to jest najbardziej fantastyczne w tej całej niezwykłej nocy, że jest nim ktoś, o kim nigdy nie przypuszczaliśmy, że ma jakieś konszachy z panami z ulicy Anstadta) — wchodzi na drugie piętro i puka do wiadomych sobie drzwi.

Siedzący za biurkiem mężczyzna odsuwa teczkę i po krókim przywitaniu przystępuje do sedna sprawy.

— Ta cała historia z dancing-barem „Erika“ zaczyna się przeciągać i komplikować! Wiecie chyba, że ubiegłej nocy jedna z jego kelnerek Helena Olęcka zamordowała Polizeirata Koeniga.

— Naturalnie, że wiemy o tym: jednak z całą pewnością nie był to mord polityczny!

— No tak, ale sprawa zazębia się o inne jeszcze ważniejsze kółka.

— Zatem nie pomyliliśmy się — „R. 17“ zapala papierosa i rozsiada się wygodnie na krześle.

Sprawa dancing-baru „Erika“ musiała stać się rzeczywiście bardzo aktualna, skoro następnego dnia rozmawiano o niej obszerniej nie tylko w Łodzi.

Nad Warszawą świeciło jasne zimowe słońce. Od Wisły wiał zimny wiatr, popędzając przemarzniętych przechodniów.

Do małej apteki, zagubionej na dalekich peryferiach, wszedł osobnik w robotniczym płaszczu.

Odszukał wzrokiem właściciela.

Farmaceutki w białych fartuchach z trzaskiem otwierają i zamykają szuflady. W zręcznych ich palcach dzwonią małe flaszeczki, w które przelewają z większych słojów i butli kolorowe eliksiry.

— Proszę: woda utleniona!

— Proszę: maść ichtiolowa!

— Za ile ma być rumianku?

Podczas gdy farmaceutki załatwiają innych klientów, nieznajomy w robotniczym ubraniu podsuwa właścicielowi białą karteczkę.

— Czy mógłby mi pan raz jeszcze zrobić to lekarstwo na oczy?

Recepta drgnęła lekko w ręce aptekarza, odpowiedział jednak spokojnie:

— Zrobi się: proszę zaczekać dziesięć minut!

Z receptą w ręku przechodzi potem aptekarz do laboratorium.

Laboranta nie ma, magister sam miesza w tyglu jakąś maść.

— Przyszedł ktoś z Łodzi... z dancing-baru „Erika“ — szepnął mijając go właściciel.

— A! — magister szybciej rozcierać zaczął maść, a szef podszedł do starannie zamkniętej szafki i otworzył ją spiesznie...

Nie szuka długo, bo wie, gdzie co leży. Szybko wyjął kilka próbówek, włożył je do pudełka z watą.

Magister machinalnie rozciera dalej maść, a spoglądając w stronę drzwi zauważył cicho:

(D. c. n.)

SPORT

Polacy nadal prowadzą!

Wspaniałe zwycięstwo ekipy polskiej w III etapie gigantycznego wyścigu kolarskiego na odcinku Brno — Zlin. — Ludność czechosłowacka zgotowała naszym kolarzom entuzjastyczne przyjęcie. — Kapiak nadal w żółtej koszulce leadera

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Expressu")

Gigantyczny wyścig kolarski Warszawa — Praga — Warszawa wzbudza coraz większe zainteresowanie. Walka na wszystkich etapach jest niezwykle zaciekła. Kolarze walczą dosłownie o centymetry i ułamki sekundy, które decydują o zwycięstwie. Jak było do przewidzenia finisze rozgrywają się, wobec równej klasy przeciwników, na ostatnich metrach przed metą.

Na II-gium etapie wyścigu Praga — Warszawa, który prowadził z Pardubic do Brna, kolarze nasi odnieśli szereg wspaniałych sukcesów. Najważniejszym z nich jest zdobycie żółtej koszulki leadera przez Kapiaka, oraz dobre miejsca pozostałych kolarzy, co wybitnie poprawiło naszą lokatę w klasyfikacji ogólnej: Polacy znaleźli się drużynowo NA PIERWSZYM MIEJSCU.

Obecnie mamy do zanotowania nowe, wspaniałe zwycięstwa polskich kolarzy na wszystkich frontach.

Polacy, po odniesionych sukcesach na etapie Pardubice — Brno, nie zawiedli naszego zaufania również na trzecim odcinku z Brna do Zlin, długości 140 km.

Teren na tej trasie obfituje w liczne pagórki, toteż walka toczyła się w ciężkich warunkach. Kolarze nasi raz po raz inicjowali ucieczki, które z trudem likwidowali doskonale jadący w tym biegu Rumuni. Drużyna nasza jechała cały czas w zwartej grupie, przy czym chłopcy co pewien czas zmieniali się w prowadzeniu wyścigu.

Wzdłuż całej trasy kolarze byli owacyjnie witani przez ludność, która szczególną sympatią obdarzała zawodników polskich.

W połowie drogi próbował ucieczki doskonały kolarz rumuński, Nicolescu, lecz wypad ten został w porę zlikwidowany przez naszą czołówkę. Podkreślić należy niezwykłą solidarność naszych zawodników, którzy wzajemnie sobie pomagali. Na 20 klm. przed Zlinem, czołówka polska dokonała wspaniałego zrywu, uciekając pozostałym zawodnikom. Próby pościgu nie powiodły się. W grupie tej znajdowało się ośmiu polskich kolarzy, Czech i Rumun. Polacy pragnąc uciec Czechowi i Rumunowi rozkręcają się coraz bardziej. Przeciętna szybkość dochodzi do 45 klm. na godzinę. Jak wicher sunie w przodzie Wrzesiński, do którego przylepił się Czech. Na kole siedzą im pozostali zawodnicy. Tempo wzrasta z każdą minutą. Staje się jasnym, że finisz rozegra się na ulicach Zlina.

Wreszcie zawodnicy dopadli przedmieść miasta. Na ulicach szalony entuzjazm. Publiczność dopinguje kolarzy. Czech o koło zdołał już wyprzedzić Wrzesińskiego, ten się nie daje, zdwaja swe wysiłki. Całym ciałem „leży" na ramie, głowa pochylona w dół, nogi pracują zawzięcie. Jak burza pędzą za nimi pozostali. Wrzesiński wykrzywia twarz z wysiłku. Nadrobił już 10 centymetrów... Jeszcze ćwierć koła... Do mety pozostało zaledwie 50 metrów. Polak szaleje na maszynie. Już zrównał się z Czechem, kręci coraz silniej, coraz szybciej, już go wyminął! Nadludzkim wprost wysiłkiem utrzymuje zdobytą przewagę. NA 5 METRÓW PRZED METĄ WYSUNĄŁ SIĘ O KOŁO I... HURRA! ZWYCIĘSTWO!!

Pierwszy przerwał taśmę! Tuż za nim wpadł zupełnie wycieńczony Holubec (Czechosłowacja), o pół koła dalej Nicolescu (Rumunia), a za nim cała grupa polskich zawodników w następującej kolejności: Kapiak, Wyględa, Bukowski, Salyga, Mich i Wandor.

Rozentuzjazmowany do ostatnich granic tłum porywa zwycięzcę na ramiona, który słania się z wysiłku. Holubec jest tak nerwowo wyczerpany, że słowa przemówić nie może. Wcale nie lepiej wygląda Nicolescu. Chłopcy nasi ściskają się wzajemnie, ciesząc się z tego kolosalnego sukcesu. Podczas całego wyścigu, uwzględniając jego dwukierunkowość — nie było jeszcze tak druzgocącego zwycięstwa Polaków!

Czas Wrzesińskiego na 140 klm. wynosił 5:05:13. — Holubec (CSR) miał 5:05:13,1, a Nicolescu (Rum.) 5:05:13,2.

Kapiak w dalszym ciągu jechać będzie w żółtej koszulce leadera. Po wspaniałym zwycięstwie kolarzy naszych pierwsza polska drużyna narodowa uplasowała się na pierwszym miejscu, mając czas ogólny po 3-ch etapach 49:36:50,2, wyprzedzając o 12 minut ekipę Czechosłowacji II, która uzyskała 49:48:57,2, oraz Rumunię — 49:56:51,8. Na dalszych miejscach znajdują się: Czechosłowacja I, Bułgaria, Polska II i jako ostatnia — Jugosławia.

W dniu dzisiejszym kolarze skorzystają z zasłużonego odpoczynku, a jutro staną do dalszej walki na etapie Zlin — Zilina, długości 172 klm. Daj Boże, by z takim samym szczęściem!...

Tabela ligowa

Po niedzielnych meczach ligowych tabelka ukształtowała się następująco:

	gier	pkt.	stos. br.
1) Ruch	5	10	18:5
2) Ruch	5	8	12:5
3) AKS	5	8	13:7
4) Cracovia	5	8	11:8
5) Garbarnia	5	5	14:7
6) Wisła	5	5	6:3
7) Polonia (Bytom)	5	5	8:13
8) Rymer	5	4	9:8
9) Tarnovia	5	4	7:11
10) Warta	5	4	8:13
11) ZZK	5	3	7:10
12) Polonia (W-wa)	5	3	10:15
13) Widzew	5	2	7:16
14) ŁKS	5	1	8:17

MKS — Warta 9:7

Finałowe spotkanie bokserskie

W Gdańsku — Wrzeszczu rozegrano finałowe spotkanie bokserskie między drużynami Milicyjnego KS a poznańską Wartą. Już przed rozpoczęciem walk stan brzmiał 2:2, wobec nadwagi Maćkowiaka (MKS) i braku przeciwnika dla Iwańskiego.

Wyniki rozegranych spotkań przedstawiają się następująco:

W muszej Liedtke uzyskał dwa punkty walkowerem a w spotkaniu towarzyskim zwyciężył przez poddanie się Maćkowiaka w III rundzie: **w koguciej** Gignal (MKS) zwyciężył wysoko na punkty Biskupskiego; **w piórkowej** — Antkiewicz (MKS) wygrał wysoko na punkty z Szymańskim; **w lekkiej** — Skierka (MKS) pokonał na punkty Bazarnika.

W półśredniej rozegrano spotkanie towarzyskie między Iwańskim (MKS) a Gołyńskim (MKS), z którego zwycięsko wyszedł Iwański; **w średniej** Szymankiewicz (MKS) zremisował z Adamskim: **w półciężkiej** Frank (Warta) wygrał nieznacznie na punkty z Mechlińskim i **w ciężkiej** Szymura (Warta) pokonał na punkty Licka.

Zawody prowadził w ringu Twardowski (Łódź), punkty obliczali Sikorski (Łódź), Nowakowski (Warszawa) i Łukaszewski (Śląsk). Widzów 4 tys.

Bratislava — Łódź

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie odbędzie się w czwartek na boisku ŁKS

W nadchodzący czwartek na boisku ŁKS-u będziemy świadkami międzynarodowego spotkania piłkarskiego **Bratislava — Łódź.**

Mecz ten będzie pierwszym spotkaniem, otwierającym cykl zawodów o puchar przechodni Prezydenta m. Łodzi. E. Stawińskiego.

Według regulaminu zawody te muszą się odbyć **dwa razy w roku, raz w Łodzi, a drugi raz u przeciwnika.** Puchar przechodni zdobywa ta drużyna. która w ciągu trzech kolejnych, lub pięciu niekolejnych zawodów uzyska zwycięstwo.

Jak się dowiadujemy, reprezentacja Bratislavy przybędzie do Łodzi w nocy z 4-go na 5-go maja, w następującym składzie:

Balazi, Benedikovič, Danko, Karel. Klimek, Kuchàr, Malatinsky, Marko. Podhorec, Pokorny, Prosovsky, Putera. Rajman, Simansky, Subert, Zomanovič, Turek, Vičan i Hinduliak.

Skład reprezentacji Łodzi nie jest jeszcze ustalony.

Organizatorzy przypominają, że miejsca na trybunach są numerowane i proszą o przestrzeganie porządku przy zajmowaniu miejsc.

W czasie meczu urządzona będzie **kwesta na rzecz budowy hali sportowej. Kwestować będą: Prezydent E. Stawiński, Przewodniczący M.R.N. E. Andrzejak, dyr. Nonas, płk. A. Koźluk oraz wszyscy nasi olimpijczycy.**

Prawie 16.000 osób

wzięło udział w Narodowych Biegach na przełaj w woj. łódzkim

Meldunki z poszczególnych miast donoszą o licznym udziale ludności w Narodowych Biegach na przełaj: oto liczby:

	start	bieg ukoń.
Miasto Łódź	5.351	4.448
Łowicz	777	712
Kutno	615	515
Radomsko	2.893	2.849
Opoczno	1.040	850
Pow. Wieluński	1.430	1.240
Tomaszów Maz	372	358
Sieradz	2.046	1.784
Zgierz	447	wszyscy
Skierniewice	940	913
Rawa Maz.	420	412

Ogółem więc w 11 miastach startowało prawie 16 tysięcy zawodników i zawodniczek. Stwierdzić należy, że ogólnie najlepiej biegi te wypadły tak pod względem organizacyjnym jak i ilościowym w organizacji „Służba Polsce". Następnie w pionie OKZZ. Gwardii i Wojska. Najsłabiej natomiast pod względem ilości startujących w organizacjach młodzieżowych i w pionie wyższych uczelni. Na podkreślenie zasługuje fakt, że szkoły powszechne zorganizowały bieg doskonale.

Uderza ogromny odsetek zawodników, którzy biegu nie ukończyli. Wniosek z tego jest jasny, że nie byli oni odpowiednio przygotowani do tej imprezy. Sam zapał i entuzjazm nie wystarcza. Do bardziej szczegółowego omówienia tej imprezy powrócimy jeszcze po otrzymaniu pełnych danych. (Rel)

Otwarcie sezonu automobilowego w dniu 6 maja rb.

Autmobilklub Polski, Oddział w Łodzi, wzywa wszystkich automobilistów zrzeszonych i niezrzeszonych do wzięcia udziału w otwarciu sezonu automobilowego w dniu 6 maja rb.

Przewidziany jest następujący porządek tej imprezy:

O godzinie 8-ej wszystkie maszyny zbierają się na parkingu przy zbiegu ulic Daszyńskiego i Sienkiewicza. Po nabożeństwie w kościele Św. Krzyża o godz. 9-ej nastąpi poświęcenie samochodów. Punktem kulminacyjnym otwarcia sezonu będzie konkurs pod hasłem „Oszczędzajmy benzynę".

Bliższych informacji udziela sekretariat klubu, ul. Kilińskiego 61 w godzinach od 18-ej do 20-ej.

Dyskobol włoski uzyskał 51,17 metrów

Jak donosi radio włoskie, na zawodach lekkoatletycznych, które się odbyły w ub. niedzielę na stadionie reprezentacyjnym w Mediolanie, znany dyskobol włoski Consolini — pomimo złych warunków atmosferycznych — uzyskał w rzucie dyskiem wynik 51,17 metrów.

Obecni na tej imprezie eksperci zagraniczni twierdzą, że Consolni dzięki swym warunkom fizycznym, jest poważnym pretendentem do zdobycia złotego medalu na igrzyskach olimpijskich w Londynie.

Według ich zdania, zawodnik włoski po oszlifowaniu stylu, będzie mógł osiągnąć wynik w granicach do 57 metrów.

Najlepsze rakiety polskie na Igrzyskach Bałkańskich

Dziś tenisowa reprezentacja Polski wyjeżdża do Bukaresztu, gdzie rozegra zawody z reprezentacją Rumunii w ramach Igrzysk Bałkańskich.

Reprezentację Polski stanowi: Jadwiga Jędrzejowska, Skonecki i Kończak. Rozgrywki te odbędą się w dniach od 9 do 11 maja i przeprowadzone zostaną w siedmiu konkurencjach: 4 gry pojedyńcze męskie, jedna kobieca debl i mikst.

Lody z kremem

Państwo Sobek udali się w podróż okrętem. Gdy wypłynęli na pełne morze, nagle rozszalała się burza. Kapitan nie ukrywa przed pasażerami niebezpieczeństwa, nie dając prawie żadnych nadziei, aby można było uratować statek, który utkwił w dodatku na mieliźnie.

Pan Sobek nie wie o niczym, drzemiąc błogo w swej kajucie. Wpada jego żona.

— Amalgamacie! Nieszczęście! Okręt tonie!

— A cóż to mnie obchodzi? — odpowiada pan Sobek, nie podnosząc głowy z poduszki. — Czy to mój okręt?..

* * *

Pewien wieśniak miał kurę i koguta, do których się bardzo przyzwyczaił. Wreszcie postanowił jednak zrobić rosół z jednego z nich, ale nie wie z którego. Jeśli zarżnie kurę — kogut się będzie martwił, jeśli postąpi na odwrót — kura będzie się martwiła.

Długo myślał, wreszcie postanowił poradzić się słynnego ze swej mądrości sąsiada. Ten oświadczył, że od razu nie może rozwiązać tak trudnego problemu i kazał przyjść za dwa dni po odpowiedź.

W oznaczonym dniu wieśniak się zgłasza.

— Zarżnij kurę — radzi mu sąsiad.

— Przecież kogut będzie się martwił?

— Trudno niech się martwi...

* * *

Motocykl mknie szosą. Siedzący z tyłu na siodełku pan Fajtłapski krzyczy w ucho panu Bąbelkowi, żeby zatrzymał maszynę.

— Co się stało? — pyta Bąbelek, osadzając motor w miejscu.

— Strasznie mi chłodno przy tak szybkiej jeździe.

Pan Bąbelek radzi mu, by włożył kurtkę na odwrót — guzikami do tyłu, to nie będzie podwiewało. Pan Fajtłapski robi tak i po chwili motocykl znowu rozwija zawrotną szybkość.

Nagle pan Bąbelek odwraca się — Fajtłapskiego nie ma. Zawraca. Na szosie grupka ludzi wokół rozciągniętego ciała.

— No jak z nim? Jak się czuje? — pyta gorączkowo Bąbelek.

— Na początku to czuł się całkiem nieźle, ale jakżeśmy nastawili mu głowę na właściwe miejsce, to wziął i umarł... — tłumaczy ktoś z obecnych.

* * *

Jak daleko sięgnąć pamięcią, Szkoci zawsze byli znani ze swego skąpstwa. Po wojnie nic się pod tym względem u nich nie zmieniło.

W Aberdeen młoda Szkotka ma sklep spożywczy. Obsługując klientów, trzymała zazwyczaj jednoroczne dziecko na ręku. Ostatnio, już bez dziecka, krząta się po sklepie. Gdy jeden z klientów spytał się o przyczynę, — Szkotka odpowiedziała:

— Muszę dzieciaka zostawiać w mieszkaniu, bo strasznie płakał, jak wydawałam reszte!...

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 15,30 „OMYŁKA" wszystkie miejsca wyprzedane.

Passe-partout nieważne.

O godzinie 19.15 „Gospoda pod Wesołą Kukułką"

Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godzinie 19 min 15 farsa Noela Cowarda „SEANS".

TEATR „S Y R E N A" Traugutta 1

Dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia G. Dregely „DOBRZE SKROJONY FRAK"

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

„ZEMSTA NIETOPERZA" operetka w 3-ch aktach J. Straussa.

Teatr „OSA". Zachodnia 43 tel 140-09

Dziś i codziennie „WIOSENNY BIEG".

Kina

ADRIA — „Wyspa skarbów"
BAŁTYK — „Pirogow"
BAJKA — „15-letni kapitan".
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 10.
GDYNIA — „Mściwy Jastrząb".
HEL — „Pod dachami Paryża"
MUZA — „Nauczycielka wiejska"
POLONIA — „Ostatni etap" (ostatnie dni)
PRZEDWIOŚNIE — „Dwaj Panowie F"
ROBOTNIK — „Guwernantka"
ROMA — „Bitwa o szyny"
REKORD — „Biały Kieł"
STYLOWY — „Oflag XXVII" dodatkowy seans o godz. 14.15
ŚWIT — „W imię życia"
TATRY — „Kwiat miłości"
TĘCZA — „Oflag XXVII" dodatkowy seans o godz. 15.
WISŁA — „Moje Uniwersytety", poranek o godz. 11ej.
WOLNOŚĆ — „Dusze Czarnych"
WŁÓKNIARZ — „Wśród ludzi" dodatek: mecz Polska—Czechosłowacja

OGŁOSZENIE

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Łódzkie przypomina wszystkim osobom prywatnym, przedsiębiorstwom i instytucjom, nie wyłączając instytucyj państwowych, samorządowych i użyteczności publicznej, iż — zgodnie z §§ 91 i 113 rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 19 stycznia 1931 r. o ochronie dróg publicznych oraz bezpieczeństwie i porządku ruchu publicznego (Łódzki Dziennik Wojewódzki nr 3, poz. 15) — zajmowanie terenów ulicznych w związku z robotami budowlanymi, ziemnymi itp. oraz do składania materiałów, narzędzi itp. może odbywać się wyłącznie po uprzednim uzyskaniu zezwolenia, które wydaje Oddział Ruchu Drogowego, Al. Kościuszki nr 1, tel. 280-81.

Winni nieprzestrzegania powyższego karani będą w drodze administracyjnej z mocy art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz.U.R.P. nr 89, poz. 656) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 r. (Dz.U.R.P. nr 18, poz. 151) grzywną do 10.000 zł lub aresztem do 6 tygodni albo obu tymi karami łącznie.

Niezależnie od powyższych kar winni będą odpowiedzialni za wyrządzone straty i szkody.

Łódź, dnia 22 kwietnia 1948 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy — ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie trzech szatni i bufetu w gmachu Filharmonii Miejskiej w Łodzi.

Bliższe informacje i formularze ofertowe otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów 10, 3 piętro, pokój nr 14, w godzinach od 9 do 13.

Oferty pisemne, odpowiadające treści formularza ofertowego, w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na dzierżawę szatni względnie bufetu" należy składać *do dnia 8 maja 1948 roku,* do godziny 9 rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-tej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości zł 5.000,— należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej w Łodzi, ul. Roosevelta nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 3 maja 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Rozporządzenie

Prezydenta m. Łodzi z dnia 13 kwietnia 1948 r. o tępieniu chwastów.

Na podstawie §§ 1—3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 10 maja 1939 roku o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. nr 47, poz. 302) zarządzam co następuje:

§ 1.

Ustanawia się obowiązek tępienia chwastów, w szczególności ostu, perzu i ognichy.

§ 2.

Obowiązani do tępienia chwastów są posiadacze z jakiegokolwiek tytułu wszelkich gruntów porosłych chwastami.

§ 3.

Chwasty należy niszczyć przez wyrywanie, wykopywanie lub koszenie przed zakwitnięciem.

§ 4.

Nadzór nad tępieniem chwastów sprawują Starostowie Grodzcy, a do współdziałania w nadzorze powołują Związek Samopomocy Chłopskiej.

Na gruntach państwowych, pozostających pod nadzorem organów państwowych, do organów tych należy również nadzór nad tępieniem chwastów.

§ 5.

Uchylający się od obowiązku tępienia chwastów podlega w trybie administracyjnym karze aresztu do trzech miesięcy lub grzywny do trzydziestu tysięcy złotych z art. 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 listopada 1927 roku o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. U. R. P. nr 108, poz. 922) w brzmieniu zmienionym przez ustawę z dnia 16 marca 1937 roku (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 131).

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje aż do odwołania.

Za Prezydenta Miasta:

(—) STANISŁAW DUNIAK

Wiceprezydent Miasta

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 35, tel. 206-99. 4898k

Dr. HEYKO-PORĘBSKI JAN choroby skórno-weneryczne Brzeźna 6, tel. 158-19. 5—7. 4895k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 3486k

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne, 8—10, 3—7 Piotrkowska 106 3544k

DR VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel.: 260-92 3609k

Dr ROŻYCKI specjalista chorób kobiecych akuszerii przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6 3519k

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórno-weneryczne 1 Maja 3, 8 — 10 4 — 7 2334k

Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce) Piotrkowska 35 3—6

Dr. MIRSKI Ignacy choroby kobiece, Żeromskiego 37, tel. 257-23 4913

Dr FALKOWSKI chirurg-urolog specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 159. 4—6 2340k

Dr MAJEWSKI choroby kobiece, wewnętrzne, Legionów 1-3 — 1 Tel : 216-82 3652k

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne, 8—10; 5—7 Nawrot 8 3644k

DOKTÓR REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma

DOKTÓR GLAZER, skórne - weneryczne. 5 — 8 Andrzeja 28. 3546k

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa, 8 — 10, 4 — 6 Daszyńskiego 6 tel.: 101-50. 3608k

Dr LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7 Sienkiewicza 51. 3653k

DR MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne Piotrkowska 109-6, tel 138-52

Dr R. WOYNO, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Pomorska 7, przyjmuje 4 — 6 po pł. 4951g

Dr BIBERGAL — skórne i weneryczne 4 —6 Piotrkowska 134 tel. 269-96 4989-k

Dr DOLIŃSKA, choroby dzieci. Narutowicza 6, tel. 208-76 4990-k

Dentyści

LECZ. ZĘBÓW. Nowoczesna pracownia zębów sztucznych Piotrkowska 8 3475k

LEKARZ DENTYSTA Zofia Balicka, Laboratorium sztucznych zębów. Moniuszki 11 II p., tel. 151-15. 3977k

Akuszerki

AKUSZERKA WÓJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43 3283g

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52, tel. 151-76. 3333g

Kupno — sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała —Pawełczyk Łódź ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka) tel 175-75. Poleca najtaniej sypialnie, stołowe, gabinety kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka Wykonanie solidne i punktualne 4925-k

SAMOCHÓD 6 cylindrowy „Opel" super czterodrzwiowy w dobrym stanie, po remoncie, sprzedam. Oferty pod „Super". 4940g

DO SPRZEDANIA 8x80 9x80 i rękawiczarka 8 Kilińskiego 205 Ślusarnia. 4949g

ZAMIENIĘ wózek limuzynkę na sportowy lub sprzedam. Jasna 10 m. 3 Julianów 4954-g

WÓZEK dziecięcy głęboki do sprzedania. Magistracka 15 m 14 4956-g

RADIO średniej klasy Tekafon sprzedam. Radogoszcz, Liściasta 54 m. 2. 19 — 20 4958g

MOTOCYKL sprzedam DKW 50 po remoncie Zachodnia 34-8. 4963g

GOSPODARSTWO rolno-rybne 15 ha sprzedam. Łódź Wólczańska 116 Kossowski. 4967g

WÓZEK głęboki sprzedam. Stan dobry. Wólczańska 62 m. 8. 4970-g

NAJTANIEJ kupisz — najdrożej sprzedasz używane meble f-a Ancerowicz. Sienkiewicza 3. 4976g

SPRZEDAM kapustę kwaszoną cena do omówienia. Bazarna 11 Chojnacki. 4981-g

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner i S-ka. Łódź. Piotrkowska 112 tel 120-66. 4984-k

SPRZEDAM harmonię accordeon 120 basów. Wojska Polskiego 40. m. 35. 4987-k

Różne

PIERWSZA Krajowa Wytwórnia Instrumentów Muzycznych Dętych Jan Baranowski wykonuje wszelkie zamówienia, reperacje. Łódź, Cmentarna 1 egz. od 1912. 4900k

DO WYNAJĘCIA samochody ciężarowe wszystkie wielkości. Łódź, Zgierska 25. 4942-g

PRZYBŁĄKAŁ się pies seter brązowy. Odebrać Praska 1-10 4958g

PRZYBŁĄKAŁ się wilk mieszaniec, ciemny. Odebrać Poznańska 20 m. 23. 4973g

PRZYBŁĄKAŁ się wilk czarny podpalany odebrać Krasickiego 8-1 4974

ZGINĄŁ terier -angielski, ostrzegam przed kupnem. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Zachodnia 30 m. 1. 4980-g

ZIOŁA lecznicze M. Szydłowski Łódź. Narutowicza 1 Drogeria. 4996k

Zaofiarowanie pracy

POMOC domowa uczciwa potrzebna. Wiadomość: Rzgowska 140 m. 1. 4944g

LISTY LOTNICZE Z POTRÓJNYM NADRUKIEM SĄ PRZYJMOWANE PRZEZ POCZTĘ

Wyjaśniamy, że urzędy pocztowe przyjmują do przewozu listy lotnicze prywatnego nakładu z nadrukiem w trzech językach. Zarządzenie to dotyczy również listów lotniczych z dwukolorową obwódką granatowo-czerwoną. 4965-g

ESENCJE OWOCOWE
OLEJKI ETERYCZNE
do Lemoniad — Lodów — Cukrów i t. p.
Fabr. AROMATÓW OWOCOWYCH
ŁÓDŹ, ul. Więckowskiego Nr. 22
Tel. 200-32.

„INSEKTOL" to rewelacyjny preparat do zupełnego wytępienia PLUSKIEW i innego robactwa. **Przewyższa D.D.T. Żądać wszędzie!** Wytwórnia: **„Insektol" Kraków, Pl. Mariacki** 4836k

WEŁNĘ
włoś, odpadki wełniane kupuje
„Bolgo" Rzgowska 14.
3948k

POTRZEBNA pomoc domowa Sienkiewicza 147, sklep. 4945g

POMOCNICA domowa wykwalifikowana potrzebna zaraz. Warunki dobre. Piotrkowska 134-18. 4947-g

POTRZEBNY dziewiarz (rka) Kilińskiego 205 Ślusarnia. 4950g

POTRZEBNA pomoc domowa do wszystkiego. ul. Zawadzka 24, m. 30. 4952g

POTRZEBNA zdolna chemiczarka do prałni Nawrot 15. 4953-g

DZIEWCZYNA czysta uczciwa do pomocy w domu i w sklepie potrzebna Sienkiewicza 53 m. 6. 4957-g

POTRZEBNA pomoc domowa. Nowomiejska 11 m. 22. 4961g

WYKWALIFIKOWANY krojczy do bielizny męskiej i damskiej mianezowej oraz ubrań roboczych poszukiwany. Zgłoszenia „Równość" Kilińskiego 94. 4962g

KSIĘGOWYCH bilansistów poszukuje Centrala Zbytu na dobrych warunkach. Możliwość przydzielenia pokoju służbowego w Łodzi. Siły rutynowane, samodzielne, złożą oferty życiorysem, referencjami pod „Centrala" 4966g

POSZUKIWANA pomoc domowa, warunki dobre. Legionów 43. m. 35. 4972

POTRZEBNA pomoc domowa Zachodnia 39 m. 5. 4978g

POTRZEBNA pomoc domowa z referencjami Zawadzka 17-50. 4979g

NA PRZYCHODNIE — potrzebna uczciwa pomoc domowa. Zgłoszenia Narutowicza 54 m. 14. 4985-k

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży lodów w opakowaniu. Zgłaszać się Wytwórnia Lodów. Piotrkowska 164 od 3-ej do 5-ej. 4988-k

Poszukiwania pracy

SNOWACZ -tajner poszukuje pracy. Oferty „Fachowiec" 4989g

Nauka

SZKOŁA samochodowo - Motocyklowa przyjmuje zapisy na nowy kurs do dnia 14 maja 1948. Łódź, Wólczańska 27, Stalina 7 4801k

Zgubione dokumenty

ZAGUBIONO leg. Z. Z Kozłowska Ludwika. Podmiejska 16. 4937g

ZAGUBIONO kartę RKU, dowód osobisty. Przybyłek Władysław gm. Gurszczyce wieś Włocin, pow Sieradz. 4938g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU-Kalisz. Dobiecki Stanisław, wieś Rondrysin, gm. Boddebice. 4939g

ZAGUBIONO orzeczenie odszkodowawcze Nr 600 wystawione na imię Olechnowicza Zdzisława i Rościsława przez wojew. Oddział PUR. w Lublinie. 4941-g

ZAGUBIONO dowód osobisty dowód tożsamości konia, kartki węglowe Raszewski Stefan. Podgórna 9. 4946g

ZAGUBIONO kartę odzieżową, kwity węglowe Zakoszewski Tarnowska 4 (Zdrowie). 4948g

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą leg. Z.Z. 2 leg. tramwajowe, odcinki zameldowania, leg. fabryczną kartki żywnościowe. Szczepanowska Kazimiera, — Piotrkowska 275. 4953g

ZAGUBIONO leg. Z. Z. Binkowska Daniela, Stalina 51. 4959-g

ZAGUBIONO 2 książeczki Ubezpieczalni i kartkę żywnościową, Łapińska Karolina i Tomasz Łagiewnicka 1-3. 4960-g

ZAGUBIONO kartę RKU-Wiskitno, Woszto Jan wieś Giełzów gm. Wiskitno. 4964g

ZGUBIONO decyzje na mieszkanie nr L. Dz. 280-XI obw. 145 wydaną na nazwisko Szamałek Helena, Armii Czerwonej 47-25 4971g

ZGUBIONO protokół Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Kielcach, Delegatura w Radomsku z dn. 19 grudnia 45 r. wprowadzający mnie w posiadanie nieruchomości w Głowaczewie, Rozencwajg Salomon, Narutowicza 25 m. 23. 4975-g

ZGUBIONO protokół Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Kielcach Delegatura w Radomsku z dn. 19 grudnia 45 r. wprowadzającego mnie w posiadanie nieruchomości w Głowaczewie. Kalensztajn Fajga. Fela, Kilińskiego 44 m. 4. 4977-g

ZGUBIONO kartę RKU Łódź, książeczkę rejestracyjną samochodu nr. 25210. Warych Wawrzyniec Kaszubska 10 4982-g

ZGUBIONO palcówkę kartę rejestracyjną RKU-Łódź, Kosowski Henryk, Pabianicka 28. 4983-g

ZAGUBIONO legitymacje studencką na nazwisko Zalech Henryk oraz szkolną Iwony Janickiej.

OGŁASZAJCIE SIĘ W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

Redaktor Naczelny: E. KRONIEWICZ
D — 024351
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Tel : 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel.: 111-50, Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesięczna zł. 100 — kwartalna zł. 270 —. Zamawiać i wpłacać Kolportaż: Łódź, Żwirki 17, P.K.O. Nr VII — 1331.